



Niemcy mają Cantona, a Canton ma Niemcy. Ta największa niemiecka firma jest numerem jeden na rodzimym rynku i realizuje na nim 80% całych obrotów.

Canton DM 9

Belka została zaprojektowana przede wszystkim do powieszenia na ścianie, bo jest wysoka i płaska, ma otwory na haki, a nie ma w komplecie żadnych nóżek. Gniazdzka umożliwiają bezpośrednio podłączenie do trzech źródeł – telewizora cyfrowo światłowodem, drugiego źródła cyfrowego (CD/DVD/Blu-ray) przewodem elektrycznym koaksjalnym, i wreszcie analogowego – przez parę RCA. Producent przewidział również analogowe wyjście na aktywny subwoofer (uruchamiając wyjście na suba, automatycznie włącza się filtrowanie przy 80 Hz). Czwartym źródłem mogą być dowolne urządzenia korzystające z technologii Bluetooth, nawet te używające jej najlepszej odmiany z apt-X. Nawiązywanie połączenia z ostatnio używanym nadajnikiem odbywa się automatycznie, gdy tylko wybierzemy Bluetooth jako źródło. O stanie pracy urządzenia informuje nas trójpolowy niebieski wyświetlacz ukryty pod siatką grilla – prosty, czytelny i szybko gaśnie. DM 9 pozwala również na synchronizację obrazu i dźwięku. Mamy ponadto do wyboru trzy tryby firmowych ustawień EQ dla różnych sytuacji: gdy belka wisi na ścianie, stoi przed telewizorem lub gdy jest wciśnięta w jakąś półkę. Jeśli tego było nam jeszcze mało, to możemy nauczyć DM 9 rozpoznawania komend z naszego głównego pilota. W przypadku systemu głośnikowego jest całkiem niezłe – każdy kanał to układ dwu-

drożny z pasywną membraną (stąd dostateczny poziom basu nawet bez subwoofera).

Nieraz przekonywałem się, że rzeczy naprawdę udane są sprzedawane w szarych pudłach z recyklingowego kartonu; oczywiście nie jest to stuprocentowa reguła, ale coś w tym jest... Karton od Cantona ma dokładnie pięć razy mniejszą objętość od Bostona, a sama belka waży tyle, ile tam cały system belki z subwooferem.

Na wyposażeniu jest cały komplet kabli: optyczny 1,5 m, koaksjalny 1,5 m, analogowy 1,5 m (zakończony po obydwu stronach wtykami RCA), oczywiście zasilający (podłączamy się bezpośrednio pod 220V) oraz średniej wielkości, ale znowu ciężki pilot. Tak solidnie wykonane piloty pojawiają się zwykle w klasie Premium – można nim wybierać źródła, tryb pracy film/muzyka, parować urządzenia Bluetooth, regulować basy i wysokie tony, głośność, a także wyciszać dźwięk.



SUR jak Surround, ST jak Stereo, BT jak Bluetooth – jakby wysyłał same SMS-y.



Canton pozwala nam rozłożyć wydatki w czasie: najpierw belka, a później sub (jak grosz skapnie), a wyjście już na niego czeka.

ODSŁUCH

Jak na firmę „kolumniarską” przystało, producent zaleca 15–20 godzin wygrzewania. Mnie już od pierwszych sekund po włączeniu uśmiech zadowolenia nie schodził z twarzy. Belka obsługuje Dolby Digital oraz DTS TrueSurround, mamy więc i wirtualną przestrzeń dźwięku, i klasyczne odtwarzanie stereo (również bezprzewodowo). Nie owijając w bawełnę, dźwięk w dużym salonie, a więc z dużej odległości, był za delikatny na niektórych próbkach filmowych (mówię o filmach akcji z dużym bum!). Scena była jednak szeroka, dialogi lokalizowały się idealnie. W trybie muzycznym nagrania stereo nie chciały „ambientowo” wypełniać przestrzeni, ale sposobem na to okazało się podkręcenie głośności oraz twórcze podejście do dostępnych ustawień. Pamiętajmy, że Canton nie zmusza do nabycia subwoofera od razu w komplecie – ale gniazdo dla niego jest gotowe. Z uwagi na swoją unikalną, prostą formę widziałbym Cantona we wnętrzu designerskim, gdzie taka prostota staje się ogromną zaletą. Przy tym jest coś ujmującego w plastyczności i delikatności tego dźwięku, i jeżeli nie jesteśmy zafiksowani na oczekiwaniu spektakularnego dołu – to słuchanie DM 9 będzie po prostu czystą przyjemnością.

DM 9

CENA: 2000 ZŁ

DYSTRYBUTOR: HORN DISTRIBUTION
www.horn.pl

WYKONANIE

Nowoczesna, nieprzekombinowana, ale idealnie wykonana półmatowa belka o zaokrąglonych krawędziach. Czytelny wyświetlacz LED, dostępne wersje – czarna i biała.

FUNKCJONALNOŚĆ

Rozbudowane funkcje dodatkowe i regulacje, uczy się innych pilotów, transmisja Bluetooth z apt-X. Dedykowana do powieszenia na ścianie.

BRZMIENIE

Naturalne, plastyczne i delikatne, ale praca nad ustawieniami pozwala zwiększyć energię. Byłe nie przesadzić z wielkością pomieszczenia i oczekiwaniami względem basu i przestrzeni, a przyjemny dźwięk będzie z nami.

Wymiary belki [mm]:	120 x 890 x 70
Wymiary subwoofera [mm]:	brak (opcja)
Głośniki	2 x 1" wysokotonowe (tekstylne kopułki) + 2 x 2" średnionowe + 4 x 4" niskotonowe
Masa [kg]:	4,8
Wejścia:	Toslink/koaksjalne/analogowe/ Bluetooth 4.0 z apt-X
Subwoofer:	nie (jest wyjście)
Pasma [Hz – kHz]	40–23
Moc [W]	200 RMS
Inne	światłowod/audjo cyfrowe/ audjo analogowe/pilot

Ratunek z optyka

Co zrobić, jeżeli mamy nieco starszy telewizor, w którym nie łączono jeszcze ARC (Audio Return Channel) z HDMI? W takim przypadku należy dodatkowo połączyć TV z soundbarem za pomocą światłowodu. Łącze HDMI będzie przesyłało obraz i dźwięk z innych źródeł do telewizora, a dźwięk z telewizora będzie wracał do belki właśnie światłowodem. Rozwiązanie jest mniej eleganckie, bo wymaga w sumie dwóch przewodów, ale da się żyć.